

Narody są czujne

Biuro Światowej Rady Pokoju, które obradowało od 13—15 bm. zebrało się w okresie, kiedy wola narodów doprowadziła do tak poważnych dla sprawy pokoju sukcesów, jak rozejm w Indochinach i odrzucenie przez parlament francuski układu o tzw. „armii europejskiej”.

Ale jednocześnie nie ustaje nacisk USA, nie ustają wysiłki dyplomatów amerykańskich i angielskich, by w innej postaci przeprowadzić remilitaryzację Niemiec zachodnich. W czasie, gdy rosną szanse na odrzucenie międzynarodowego, imperialistycznego usiłowania realizować swe agresywne plany w stosunku do narodów Azji przez zmontowanie nowego paktu wojennego, tzw. SEATO. A za edwie zamknięty strzał w Wietnamie, gdy rozległy się nowe: uzbrojone i zachęcane przez USA bandy Czang Kai-szeka bombardują i ostrzelują spokojne miasteczka i wsie na wybrzeżu Chin.

Dullesowska polityka, polityka „z pozycji siły” doznała już niejednej porażki, ale dolarowi dyplomaci brną w niej coraz głębiej, nie chcą dopuścić do osłabienia napięcia międzynarodowego. Montują bloki wojenne i dławia wolność małych narodów, czego jaskrawym przykładem była napad na Gwatemalę. Nie licząc się z protestem setek milionów ludzi, którzy we wszystkich krajach świata wypowiedzieli się przeciwko stosowaniu broni atomowej, usiłują oni wciąż straszyć świat jej użyciem. Dlatego narody ufnoszą napawa fakt, że Związek Radziecki, który tyłkrotnie domagał się i nadal się domaga zakazu broni masowej zagłady, pomyślnie rozwiązuje zadania obrony przed ludobójczym atakiem atomowym, krzyżując w ten sposób awanturcze plany kol rządzących USA.

Polityka imperializmu nakazuje narodom czynność. Walka o pokój nie może osłabnąć. Ruch pokoju, którego wyrazem jest oświadczenie Biura Światowej Rady Pokoju, skupia obecnie uwagę głównie na sprawie nowego Wehrmachtu. Narody Europy zdają sobie z tego sprawę, że oto w gruncie rzeczy chodzi: niezależnie od tego czy mówi się o włączeniu Niemiec zachodnich do NATO czy do paktu brukselskiego — cel i sens jest jeden: wzmocnienie militarystyki imperialistycznej.

My Polacy wiemy o tym dobrze, i kółka rządzące w Niemczech adenaurewskich bynajmniej tego nie ukrywają, że przedmiotem ich rewizjonistycznych roszczeń są m. in. nasze ziemie. W ostatnich tygodniach znowu mnożą się w Trizonii hałaśliwe antypolskie wystąpienia i pogromki. Kłóć bardziej niż my zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa remilitaryzacji Niemiec zachodnich?

Zamordowane dzieci Oradour, ruiny Coventry, rozstrzelani partyzanci włoscy, niezliczone cierpienia zadane przez faszyzm hitlerowski narodom zachodniej Europy są tak samo niewygasłe w pamięci Francuzów, Anglików, Włochów, jak krematoria Oświęcimia i ruiny Stalingradu w pamięci Polaków i Rosjan. Nie można zapomnieć takich doświadczeń, nie można nie myśleć o tym, że nowa wojna przyniosłaby ludzkości jeszcze większe cierpienia.

I dlatego Francuskie Zgromadzenie Narodowe odrzuciło plan wstąpienia Wehrmachtu, dlatego nawet ci politycy francuscy, którzy ten plan popierali, boją się narodu francuskiego, dlatego doszło do politycznego rozdrożnienia w SFIO. Dlatego w Anglii na kongresie związków zawodowych w imieniu 3 i pół miliona robotników złożono rezolucję przeciwko uzbrojeniu Niemiec, dlatego ta sprawa wywołuje głębokie rozdźwięki nawet wśród kierowniczych działaczy Labour Party. Dlatego w Belgii odbyły się niedawno demonstracje przeciwko uzbrojeniu Niemiec, dlatego domagają się zerwania z tą polityką masy ludowe Włoch,

krajów skandynawskich a także samych Niemiec zachodnich.

Miliony Niemców rozumieją, że remilitaryzacja oznaczałaby nie tylko groźbę nowej wojny, lecz przekreśliłaby widoki na zjednoczenie kraju. Większość społeczeństwa zachodniemieckiego nie chce nowej wojny i pragnie zjednoczenia. Licząc się z tymi nastrojami przywódcy socjaldemokracji niemieckiej sprzeciwiają się polityce Adenauera, żądają konferencji czterech mocarstw oraz rokowań z rządem NRD. Wyraźnie objawy fermentu obserwujemy również w kołach rządowych Niemiec zachodnich, o czym świadczy przejście do NRD dr. Johna i posła Schmidta-Wittmacka. Widywnym dowodem przemian zachodzących w Niemczech zachodnich są ostatnie wybory w Sleszwik-Holsztynie, które przyniosły zdecydowaną klęskę adenaurewskiej partii wojny i odwetu. Jest rzeczą coraz bardziej jasną i oczywistą, że uzbrojenie Niemiec zachodnich oznacza Niemcy podzielone i groźbę wojny w Europie i że zjednoczenie Niemiec na demokratycznych i pokojowych zasadach nie tylko uczyni zadość słusznym ambicjom narodowym Niemców, lecz przyczyni się do stworzenia skutecznego systemu bezpieczeństwa w Europie.

Jeżeli po swej ostatniej podróży po stolicach zach. Europy min. Eden musiał oświadczyć, że „praktycznie aspekty przedsięwzięcia (remilitaryzacji Niemiec — red.) nie są wcale proste”, to jest to bardzo dyplomatycznie określone i zasadnicze i niepokojące sprzeczności. Sprzeczności między interesem i wolą Europy z jednej strony, a interesem niemieckiego imperializmu i patronujących mu sił światowego imperializmu z drugiej strony.

Biuro Światowej Rady Pokoju wzywa narody, aby skłoniły rządy czterech mocarstw — do wznowienia rokowań. Z tą inicjatywą wystąpił rząd radziecki jeszcze na konferencji berlińskiej i powtórnie w notach z 24 lipca i 4 sierpnia br. Oświadczenie radzieckiego MSZ z 11 bm. stwierdza:

„Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to również w przyszłości będzie on czynił wszystko co jest możliwe w celu osiągnięcia porozumienia w nierozwiązanych zagadnieniach międzynarodowych, w tym również w kwestii Niemiec, w kwestii systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, w kwestii zakazu broni atomowej i wodorowej oraz w kwestii redukcji zbrojeń państw, w celu dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego”.

Jest faktem niezaprzeczalnym, że do tych celów dąży narody Europy i całego świata. Jest faktem również niezaprzeczalnym, że walka o te cele jest skuteczna. Przypomnijmy sobie, jaka była sytuacja jeszcze kilka miesięcy temu, kiedy Wietnam spływał krwią, a min. Dulles groził „umiedzy narodowieniem” tej wojny, kiedy uruchomione zostały wszystkie środki nacisku i szantażu, by zmusić Francję do ratyfikacji „armii europejskiej”, a oświadczyliśmy sobie ile się od tego czasu zmieniło.

Sesja Światowej Rady Pokoju, która ma się zebrać w listopadzie, przystępuje do obrad. Przedstawiciele ŚR Pokoju całego świata w przyszłym roku. Polacy — one wszystkie ludzi, którzy nie chcą nowego Wehrmachtu z hitlerowskimi generalami, którzy nie chcą dopuścić i nie dopuszczają do nowych zabójstw dzieci w Oradour i krematoriach Oświęcimia, do nowych ruin Coventry i Stalingradu, ani w Europie, ani na żadnym innym kontynencie. Te pewność może dać tylko Europa prawdziwie zjednoczona w pokojowej współpracy, może dać polityka rokowań, a nie Europa podzielona na bloki wojskowe i polityka wojennych szantażów.

II Zjazd Związku Młodzieży Polskiej odhędzie się w dniach 19—22 listopada

Uchwała Plenum Zarządu Głównego ZMP

Plenum Zarządu Głównego ZMP postanawia zwołać w dniu 19 listopada br. do Warszawy II Zjazd Związku Młodzieży Polskiej.

Plenum ZG ZMP ustala następujący porządek obrad II Zjazdu Związku Młodzieży Polskiej:

1. Sprawozdanie Zarządu Głównego ZMP.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
3. Referat o zmianach w Statucie ZMP.

4. Wybory do centralnych władz ZMP.

Plenum ZG ZMP ustala następujące normy przedstawicielstwa i tryb wyborów delegatów na II Zjazd ZMP:

1. Jeden delegat z głosem decydującym na 2.000 członków.
2. Delegaci na II Zjazd ZMP wybierani będą na powiatowych, miejskich i dzielnicowych konferencjach ZMP.

17 września br. odbyło się

Plenum Rady Naczelnej ZMP, które zaaprobowało wnioski Plenum ZG ZMP w sprawie zwołania II Zjazdu Związku Młodzieży Polskiej w dniach 19—22 listopada br. i równocześnie upoważniło Zarząd Główny ZMP do ustalenia porządku dziennego Zjazdu, liczb delegatów, przygotowania referatów na Zjazd oraz do wykonania innych prac związanych z przygotowaniem Zjazdu.

V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Warszawie będzie wielką manifestacją pokoju i przyjaźni

Plenum Zarządu Głównego ZMP podjęło również następującą uchwałę:

Plenum Zarządu Głównego ZMP z radością wita uchwałę Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej o zwołaniu w Warszawie latem 1955 roku V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokoju i Przyjaźni.

Plenum wyraża przekonanie, że Festiwal pomoże jeszcze bardziej zacieśnić więzy przyjaźni łączące młodzież polską z młodzieżą całego świata. Związek Młodzieży Polskiej i cała młodzież polska uczyni wszystko, aby godnie przyjąć swych zagranicznych przyjaciół, by V Światowy Festiwal Młodzie-

ży i Studentów w Warszawie stał się wielką manifestacją pokoju i przyjaźni.

Plenum zobowiązuje Prezydium Zarządu Głównego ZMP do opracowania dokładnego planu i rozpoczęcia przygotowań dla zapewnienia właściwego wkładu młodzieży polskiej w przygotowanie i przeprowadzenie Festiwalu.

Polsko-radziecka współpraca naukowo-techniczna

W tych dniach w Moskwie odbyła się siódma Sesja Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Naukowo-Technicznej między Polską Rzeczpospolitą Ludową i ZSRR.

Na sesji zostały rozpatrzone zagadnienia współpracy naukowej i technicznej między obu krajami.

Zgodnie z podpisanym protokołem strony będą sobie udzielać wzajemnie dalszej pomocy naukowej i technicznej w różnych gałęziach gospodarki

narodowej przez delegowanie specjalistów i przekazywanie dokumentacji technicznej.

Związek Radziecki udzieli w latach 1954—1955 Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej pomocy technicznej w zakresie projektowania i budowy przemysłowych, miejskich i rolniczych budynków i urządzeń, ulepszenia technologicznych procesów produkcji w hutnictwie, przemyśle maszynowym, włókiennictwie i spożywczym, wprowadzania nowych rodzajów produkcji oraz in-

ną pomoc techniczną dotyczącą rozwiązywania szeregu ważnych zagadnień gospodarki narodowej Polski.

Polska Rzeczpospolita Ludowa ze swej strony przekaże Związkowi Radzieckiemu w latach 1954—1955 doświadczenia naukowe i techniczne z dziedziny budownictwa linii i sieci kolejowych, produkcji urządzeń dla przemysłu węglowego i transportu kolejowego, technologii produkcji artykułów chemicznych i wydobycia węgla. (PAP)

Przyspieszmy dostawy zboża

Największy dług wobec państwa — jeśli chodzi o obowiązkowe dostawy zboża — mają nadal województwa: gdańskie, koszalińskie, szczecińskie i wrocławskie. Opóźnienia one wykonano planu krajowego. Dlatego od aktywów tych województw oczekujemy wzmocnienia pracy maszyn i politycznej i organizacyjnej, zmierzającej do szybkiej likwidacji zaległości zbożowych.

Wzmocniony wysiłek przy mobilizacji wsi do obowiązkowych dostaw zboża konieczny jest również w województwach produkujących, takich jak warszawskie, łódzkie, opolskie, kieleckie, zielonogórskie czy łódzkie. Są tam bowiem powiaty, w których dostawy zboża w dalszym ciągu przebiegają opieszale. Do takich powiatów m. in. należą: Kutno, Jędrzejów oraz wiele innych. Sprawą ambicji i honoru tych powiatów powinno być szybkie dorównanie powiatom produkującym.

W zeszłym roku przodowali w dostawach zboża takie powiaty jak Przysusza, Włoszczowa, Elbląg, Białogóra i inne. Jeśli w roku bieżącym powiaty te pozostają w tyle — to tylko dlatego, że panują tam szkodliwe nastroje samospokojenia.

Dość powszechne jest zjawisko, że po zrealizowaniu w 90 proc. rocznego planu dostaw ak-

tyw powiatowy, a w ślad za nim i gminny spoczął na laurach. Wtedy dla przykładu pow. Górzyn w woj. warszawskim. Powiat ten jeszcze w sierpniu został zwolniony od miarek i odsypów. Od tego dnia wykonanie planów wzrosło tam zaledwie o 5 proc., bo blisko 3 proc. gospodarstw nie przystąpiło jeszcze do dostaw. Wśród tych 3 proc. niemało jest kula-ków i kombinatorów, wobec których nie wyciąga się żadnych konsekwencji za łamanie praworządności ludowej.

Podobnie wygląda sytuacja i w wielu innych powiatach, które osiągnęły 90 proc. wykonania planu rocznego.

W każdym powiecie można znaleźć sporo gospodarstw, które rozpoczęły dostawy, ale nie dostarczyły jeszcze całej ilości należnego państwu zboża. Te końcówki, to w sumie dziesiątki tysięcy ton, które powinny się jak najszybciej znaleźć w magazynach państwowych.

Instancje partyjne, prezydium rad narodowych i aparat Ministerstwa Skupu muszą doprowadzić do świadomości wszystkich chłopów, że obowiązek każdego gospodarstwa jest w terminie i w 100 proc. rozliczyć się z państwem z dostaw zboża. Plan dostaw to prawo, którego nikomu łamać nie wolno.

55 powiatów zwolniono już z miarek i odsypów

Dalsze trzy powiaty przekroczyły 90 proc. rocznego planu dostaw zboża dla państwa z dniem 17 bm. zwolnione zostały od miarek i odsypów. Są to: Brodnica w woj. bydgoskim.

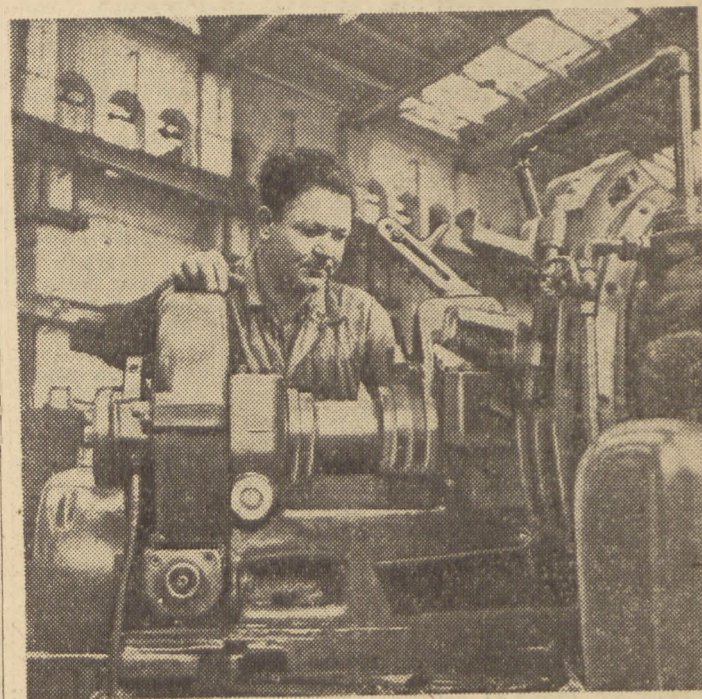
Międzybórz — w poznańskim i Strzelce — w opolskim. Chłopi tych powiatów, którzy dostarczali w całości przypadającą na nich ilość ziarna w tym roku, nie będą podlegali obowiązkowi oddawania miarek i odsypów przy przemieszaniu zboża. Z tego przywileju korzystają już rolnicy 55 powiatów, którzy związali się całkowicie z tego rocznych dostaw zboża. (PAP)

— Już czas siać — zwraca się do nas tow. Promiński — a tu orki siewne wykonane są za ledwie w 40 procentach. Jedyny siewnik — który mieliśmy jest zepsuty, a POM nie przysyła nam drugiego.

Również zgłasza pretensje spółdzielni w Chwalimie pod adresem agronoma POM, Romana Robaka, który nie wskazywał spółdzielcom gdzie mają wymienić ziarno, które wnieśli jako wkład do spółdzielni, na ziarno siewne jednolite. Słusznie są pretensje spółdzielców, że w tym najtrudniejszej dla nich okolicy — pierwszych wspólnot siewów — nikt do nich nie zagląda ani z powiatowej rady narodowej, ani z komitetu powiatowego, a co gorzej z POM.

W Kusowie choć orki wykonane są tylko w 50 proc. to jednak brygadziści traktorowy

Maszyny z ZSRR dla Stoczni Gdańskiej



Nasz przemysł stoczniowy otrzymuje coraz więcej maszyn ze Związku Radzieckiego. Na zdjęciu: tokarz Stoczni Gdańskiej J. Drązek pracuje na nowej radzieckiej obrabiarce. Foto CAF — Kosycarz

W HUCIE IM. LENINA

Pierwszy koks z własnej koksowni

NOWA HUTA (kor. wł.). W hucie im. Lenina rozpoczęła pracę pierwsza bateria koksownicza. W piątek 17 września o godz. 7.35 rano nastąpiło załadowanie wsiadem węglowym pierwszej komory baterii koksowniczej.

Wszystkie czynności są tutaj zautomatyzowane i zmechanizowane. Za naciśnięciem guzików wprawiane są w ruch skomplikowane urządzenia. Ogromna, kilkunastometrowej wysokości maszyna wsiadawo, ważąca wraz z ładunkiem węgla przeszło 400 ton, posuwa się wzdłuż baterii. Maszynistami są bracia Eugeniusz i Władysław Swarc. Razem uczyli się w hucie Bobrek i razem rozpoczęli pracę w hucie im. Lenina. Trzy miesiące pracy nad

poznaniem agregatu nie pozwoliły na marne. Dziś mają do zanotowania poważny sukces: „placki” zostały bardzo dobrze uformowane, komory załadunkowo-powidłowo.

Po wyprężeniu węgla, które trwa około 24 godzin, komory baterii opuści pierwszy, wyprodukowany w hucie im. Lenina wysokowartościowy koks dla wielkiego pieca.

Wraz z koksem bateria wytwarzać będzie wysokowartościowy gaz, który przerobiony w fabryce chemicznej produktów ubocznych służąc będzie do ożrzymywania ważnych artykułów dla przemysłu: chemicznego, farmaceutycznego, rolnego i spożywczego. (a.j.)

W KEDZIERZYNIE

Szybciej zmontują urządzenia

KEDZIERZYN (kor. wł.). Apel brygady Erika Czogalika wzywał do przyspieszenia montażu urządzeń II ciągu produkcji na wozów azotowych — podejmuje coraz więcej budownictwa Kędzierzyskiego Kombinatu.

Młodzież Zakładów Budowy Aparatury Chemicznej w Kędzierzynie, podejmując apel Czogalika postanowiła zwiększyć swoją wydajność pracy i przyspieszyć wykonanie dla II ciągu azotowego wielu urządzeń.

Aby skrócić termin przygotowania tych urządzeń brygada tow. Malinowskiego zobowiązała się na 15 dni przed terminem wykonać zbiorniki z mieszaninami, brygada Franciszka Kaluży poprzec podniesienie wy-

dajności w pracy postanowiła o 5 dni wcześniej niż przewiduje zobowiązanie wykonawcy kolektory par, brygada Kozłowskiego zobowiązała się zwiększyć o 15 proc. wydajność pracy i na 15 dni przed terminem wykonać filtry workowe.

Z dużą pomocą w realizacji podjętego zobowiązania, młodzieżowcom Zakładów Budowy Aparatury Chemicznej mogłyby przysłużyć się huty „Zygmunt” w Łagiewnikach Śląskich, założona Głównych Zakładów Budowy Urządzeń Technicznych jak również załogi huty „Malapane” i Lublińskich Zakładów Terenowych, gdyby jak najprędzej przysłały zaległe odlewy i półfabrykaty. (J. D.)

W hołdzie Marii Curie-Skłodowskiej

Polska Akademia Nauk, a wraz z nią polski świat nauki i całe społeczeństwo, złoży w początkach października br. hołd pamięci Marii Curie-Skłodowskiej. W bieżącym roku przypada bowiem 20 rocznica śmierci tej wielkiej uczony polskiej, która swymi genialnymi odkryciami pierwsiwymi promieniotwórczych: polonu i radu założyła podwaliny pod rozwój nowych gałęzi współczesnej fizyki i chemii.

W związku z 20 rocznicą śmierci Marii Curie-Skłodowskiej, PAN przygotowuje uroczystą sesję naukową poświęco-

ną naszej wielkiej rodaczce. Liczne referaty oraz swój udział w sesji zgłosili uczeni z wielu krajów.

PAN przygotowuje też uroczystą akademię i wystawę poświęconą Marii Curie-Skłodowskiej.

Ponadto w miejscu urodzenia Marii Curie-Skłodowskiej w Warszawie, przy ul. Freta 16, zostanie otwarty „Dom Pracowni Nauki”, który pomieści muzeum poświęcone tej wielkiej uczony oraz ośrodek pracy twórczej i spotkań dyskusyjnych pracowników nauki. (PAP)

POM W SZCZECINKU MOŻE PRACOWAĆ LEPIEJ

(KORESPONDENCJA WŁASNA Z WOJ. KOSZALIŃSKIEGO)

Wynikami rzetelnego wysiłku POM-owców i aktywnego partyjnego było powstanie w rejonie POM Szczecinek 17 nowych spółdzielni produkcyjnych (w całym naszym powiecie zorganizowano ich 26).

Do siewu jesiennego przystępują 34 spółdzielnie produkcyjne, w tym 17 nowych.

Czy POM Szczecinek jest należyście przygotowany, aby tym wszystkim spółdzielniom zapewnić pomoc w okresie siewu jesiennego?

Należy podkreślić, że POM w Szczecinku zaraz po sprężeniu zbóż przystąpił do podorywek w większości nowych spółdzielni produkcyjnych. W spółdzielniach wykonał POM podorywki na obszarze 1278 ha, a więc prawie na każdym ściernisku. Również do orki jesiennych zabrano się dość wcześnie, mimo spóźnionych w tej części kraju zniw. Do 14 bm. wykonano je na areale 860 ha, to jest w około 80 proc. Z planu rozstawienia maszyn w terenie oraz z meldunków nadchodzących do POM można sądzić, że prace jesiennie przebiegają na ogół

sprawnie i nie napotyka na poważniejsze zhamowania. Zgodnie pod tym względem są zdania dyrektora POM, tow. Czajkowskiego i starszego agronoma Henryka Mickiewicza.

Już pierwsze jednak zetknięcie z terenem nasunęło szereg spostrzeżeń, które wcale nie pozwalają na samospokojenie. 15 września, a więc w okresie kiedy należałoby już przystępować do siewu, w żadnej z pięciu przez nas odwiedzonych spółdzielni (m. in. w Storkowie, Nowym Chwalimie i Kusowie) nie przystąpili do siewu. A co gorzej, to niosi się na to, aby rozpoczęli go w ciągu najbliższych kilku dni.

W spółdzielni Storkowo wprowadzić już 3 tygodnie minęło od ukończenia orki na 40 ha, lecz do dziś nie rozpoczęto siewu. Niewłaściwe rozstawienie ciągników przez brygadę tow. Czyżewskiego, niedopilnowanie przez agronoma rejonowego Romana Robaka, aby spółdzielnia na czas zabrono-

wala i na czas wysłała nawozy, spowodowały opóźnienia w siewie.

W Chwalimie przewodniczący tow. Promiński czeka również z niecierpliwością na ciągnik POM-owski.

— Już czas siać — zwraca się do nas tow. Promiński — a tu orki siewne wykonane są za ledwie w 40 procentach. Jedyny siewnik — który mieliśmy jest zepsuty, a POM nie przysyła nam drugiego.

Również zgłasza pretensje spółdzielni w Chwalimie pod adresem agronoma POM, Romana Robaka, który nie wskazywał spółdzielcom gdzie mają wymienić ziarno, które wnieśli jako wkład do spółdzielni, na ziarno siewne jednolite. Słusznie są pretensje spółdzielców, że w tym najtrudniejszej dla nich okolicy — pierwszych wspólnot siewów — nikt do nich nie zagląda ani z powiatowej rady narodowej, ani z komitetu powiatowego, a co gorzej z POM.

W Kusowie choć orki wykonane są tylko w 50 proc. to jednak brygadziści traktorowy

Czyżewski i agronom Robak są tutaj rzadkimi gośćmi. A tymczasem traktorzysta Józef Paweł w dniu 15 bm. w ogóle nie wyjechał na spółdzielnię pola dokonać orki. Również i w tej spółdzielni nie dokonano jeszcze wymiany ziarna na jednolite. A sytuacja w tej spółdzielni jest tym bardziej trudna, że nie ma przewodniczącego.

Można wysunąć szereg zarzutów pod adresem służby agronomicznej POM w Szczecinku. Niedostatecznie troszczy się ona o popularzację siewu krzyżowego zarówno w starłych jak i nowych spółdzielniach. Brak jest troski o to, jakim ziarnem będą siali spółdzielcy, gdyż znaczną część ziarna kwalifikowanego przesłanego do Stacji Oceny Nasion w Szczecinku została zdyskwalifikowana. Nie widać troski o przyspieszenie przylądu 270 kwintali ziarna dla tych spółdzielni, które przeżyły odłogi do zagospodarowania.

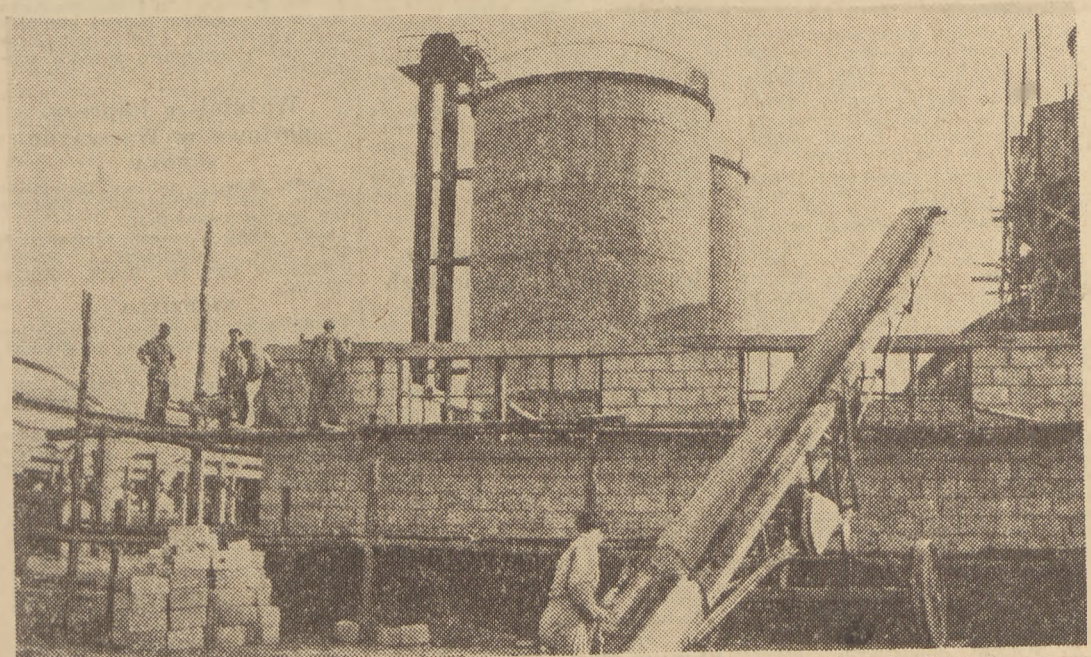
Służba agronomiczna POM nie potrafiła dotychczas etwo-

żyć atmosfery walki o terminowe wykonanie prac siewnych. Dotyczy to również przysług Powiatowej Rady Narodowej i Komitetu Powiatowego. Nie zaoferowały władze powiatowe o to, aby PZGS w Szczecinku rozszedł gospodarzy pulę nawozów azotowych, aby w nawozy sztuczne mogły się zaopatrzyć wszystkie bez wyjątku spółdzielnie. Dotychczas bowiem spółdzielnie Storkowo i Kusowo nie mają nawozów, gdyż GS Grzmiać nie posiada ich w magazynie.

POM w Szczecinku ma wszystkie warunki ku temu, aby siewy jesiennie we wszystkich spółdzielniach produkcyjnych przeprowadzić w terminie i na wysokim poziomie agrotechnicznym. Trzeba jednak, aby dyrekcja POM-u więcej uwagi poświęciła właściwemu wykorzystaniu wszystkich maszyn. Aby wprowadzić w życie planowaną od dawna dwumianowość w pracy ciągników, aby częściej kontrolowano, jak poszczególne brygady wykonują swoje zadania.

JOZEF KARACZYŃSKI

Zakłady produkcji elementów budowlanych



W Solcu Kujawskim powstają wielkie zakłady produkcji elementów budowlanych. Na zdjęciu: budowa jednej z hal zakładów. Foto CAF — Pienkowski

Z pobytu parlamentarzystów brytyjskich w Polsce

informacji sądzić, że trzeba podkreślić, że Ziemię Zachodnią stanowią dzisiaj niezmienne istotną, żywną część polskiej gospodarki narodowej". „Na podstawie tego, co syszliśmy, doszliśmy do wniosku, że przemysł tych terytoriów stanowi jedną czwartą całego potencjału przemysłowego Waszego kraju, a w zakresie produkcji rolnej procent ten jest nawet wyższy. Dlatego też rozumiemy Wasze uczucia i Wasz stosunek do Ziemi Zachodniej".

Podkreślając międzynarodowe znaczenie sprawy Ziemi Zachodnich Lord Silkin stwierdza, że po swym powrocie do króla parlamentarzyści brytyjscy poświęca wiele uwagi temu zagadnieniu, odnosząc się do niego ze zrozumieniem i sympatią.

„Chciałbym Was zapewnić — mówi dalej przewodniczący grupy parlamentarzystów brytyjskich — że cała nasza delegacja uważa za rzecz niezmiernie cenną osiągnięcie pokojowego współistnienia — sytuacji, w której nasze dwa narody mogłyby żyć w warunkach pokojowego współistnienia”.

„Nasze wizyta miała poważne znaczenie dla stosunków między naszymi krajami. Wydaje nam się, że znamy Was obecnie lepiej i że podobna nam się to. Zaczynamy zapoznaliśmy się. Sądzę, że jest to pierwszy krok na drodze do nawiązania między naszymi krajami stosunków bliższych od istniejących dotychczas“.

Przyjęcie upłynęło w ciepłej atmosferze.

członków
akademii Nauk

Wreczenie dyplomów nowym członkom PAN

prof. dr Stanisław Pigoń, prof. dr Jan Samsonowicz, prof. dr Adam Schaff, prof. dr Tadeusz Lehr-Spławiński, prof. dr Michał Śmiałowski, prof. dr Kazimierz Tymieniecki, prof. dr Jan Wasilkowski, prof. dr Zygmunt Wojciechowski, prof. dr Wacław Zenczykowski.

staż. prof. dr Stefan Barbacki
prof. dr Julian Bonder, prof. dr
Karol Borsuk, prof. dr inż. Edward
Czetwertyński, prof. dr Witold
Doroszewski, prof. dr Bogusław
Leśnodorski, prof. dr Kazimierz
Majewski, prof. dr Włodzimierz
Michajłow, prof. dr inż. Wacław
Olśzak, prof. dr Szczepan Pienią-
żek, prof. dr Jan Stach, prof. dr

Robert Szewalski, prof. dr Tadeusz Urbanski, prof. dr Ananiasz Zajaczkowski.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Prof. dr Bogusław Bobranski, prof. dr Kazimierz Budzyk, prof. dr Emil Chroboczek, prof. dr Kazimierz Kumaniecki, prof. dr Michał Łuncz prof. dr Stefan Minc, prof. dr Arkadiusz Musierowicz, prof. dr Józef Jerzy Nowinski, prof. dr Leonard Sosnowski, prof. dr Bohdan Suchodolski, inż. mgr Stanisław Szymon

prof. dr Tadeusz Wawęziński, prof. dr Włodzimierz Zonn.

Złoty Krzyż Zasługi ode-
żadowani zostali 32 osoby.
Srebrne Krzyże Zasługi otrzy-
mali 22 osoby, a Brązowe Krzyże
Zasługi — 6 osób.

Na zakończenie uroczystości
Prezes Polskiej Akademii Nauk
podejmował zasłużonych uczo-
nych, pracowników naukowych

**O ROZWÓJ HANDLU
ZE WSCHEDEM**

LONDYN. Przemawiając w Newcastle zastępca przewodniczącego stowarzyszenia brytyjskich izb handlowych R. A. Balfour oświadczył, iż urzeczywistnienie nadziei na rozszerzenie rynków za-

liczą obecnie już 414 tys. członków. O umasowieniu organizacji i rozno-

Biegów Narodowych — 284 tys. lub Masowego Wieloboju Sportowego — 243 tys. Młodzież wiejska zdobyła w roku 1954 tytuł zespołowego wicemistrza Polski w zeglarskiej, III miejsce w misztoszach łuczniczych, IV — w strzeleckich.

Podjęte przez Plenum uchwały zmierzają przede wszystkim do ożywienia działalności organów aktywnego społecznego LZS, jakimi są rady Zrzeszenia na wszystkich szczeblach. Ponadto poprzez częściową reorganizację, polegającą na zlikwi-

nia systemu pracy i osiągnięcia jak najbardziej sprzyznego kierownictwa. Równocześnie postanowiono dążyć do łączenia słabiej pracują-

Ważniejsze imprezy sportowe w Warszawie

SOBOTA

Godz. 16.00 — zawody lekkoatletyczne „Dni Półkarza”. Stadion WP ul. Łazienkowska;

Godz. 15.00 — mecz tenisowy o drużynowe mistrzostwo Polski CWKS — Ogniwo Sopot. Korty

NIEDZIELA
godz. 9.30 — zawody lekkoatletyczne „Dni Rokitkarza”. Stadion WP;
godz. 10.00 — indywidualne mistrzostwa Warszawy w zapasach. Sala na Jelonkach;
godz. 12.00 — międzynarodowe spotkanie na żużlu Monarkerna Sztokholm — CRZZ. Stadion ZS Budowlani;
godz. 12.00 — spotkanie pięciobojskie o mistrzostwo II ligi. Kołata

Warszawa — Spółnia Poznań. Hala
ZS Kolejarz, ul. Konwiktorska: (h)
godz. 13.00 — mecz tenisowy
drużynowe mistrzostwo Polski
CWKS — Ogniwo Sopot. Korty
CWKS.
godz. 16.00 — mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi CWKS — Gwardia
Kraków. Stadion WP.
godz. 16.00 — mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi Kolejarz Warszawa — Włókniarz Kraków. Stadion
ZS Kolejarz, ul. Konwiktorska. (h)

godz. 12.00 — spotkanie pięcior-
skie o mistrzostwo II ligi Kolejowej

Warszawa — Spółnia Poznań. Hala
ZS Kolejarz, ul. Konwiktorska: (h)
godz. 13.00 — mecz tenisowy
drużynowe mistrzostwo Polski
CWKS — Ogniwo Sopot. Korty
CWKS.
godz. 16.00 — mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi CWKS — Gwardia
Kraków. Stadion WP.
godz. 16.00 — mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi Kolejarz Warszawa — Włókniarz Kraków. Stadion
ZS Kolejarz, ul. Konwiktorska. (h)

Czytelnicy i korespondenci piszą:

O Czorsztynie w ogóle i wczasach „Orbisu” w szczególności

Czorsztyn jest piękna, położona wśród gór i lasów miejscowości leśniczka, odwiedzaną przez setki wczasowiczów. Należałoby zatem więcej niż dotąd poświęcić mu uwagi i pisać o nim, które bynajmniej nie umilają życia spędzającym tam urlop ludzom.

Przed wszystkim należy usprawnić komunikację autobusową na trasie Nowy Targ — Szczawnica. Na przystankach autobusowych w Nowym Targu, Czorsztynie i Szczawnicy w sezonie letnim toczy się stale dosłowna walka o zdobycie miejsca w wozie. Miejscowości te bowiem nie posiadają połączenia kolejowego.

Warto by również w Czorsztynie zająć się zorganizowaniem jakiegokolwiek życia kulturalnego. Brak jak dotąd kina obywatelskiego, świetlicy, boiska sportowego.

Najprzykroćszą jednak sprawą w Czorsztynie są organizowane tam przez „Orbis” wczasy wiejskie.

Gdy wykupowałem wczasy do ośrodka wiejskiego „Orbisu” w Czorsztynie, zapewniono mnie że ośrodek ten jest zelektryfikowany, a odległość kwatery od punktu wyżywienia nie przekracza 600 — 1000 m.

Po przyjeździe na miejsce okazało się, że odległość ta wynosi 2 km, a elektryczności w

przypisano nam mieszkanie na małym, ponieważ przyjeżdżając z dwójkiem dzieci i małą (starszą osobą) właśnie o tych warunkach uzależniłem wyjazd do Czorsztyna, poprosiłem kierownika ośrodku o zwrot pieniędzy, chcąc wynająć mieszkanie prywatnie w domu z elektrycznym oświetleniem i wyżywieniem na miejscu. Niestety, okazało się, że „Orbis” to pułapka dla naiwnych, którzy nie mają wyjścia — jeżeli się kupilo „kota w worku” w Warszawie, musi się go dźwigać w Czorsztynie.

Przypisano mi mieszkanie poza tym, pobawione było dużej szczyby w oknie, a w dodatku dach w wielu miejscach przeciekał. Stółkowy „Orbisu” znajdował się w jednej w Czorsztynie „Gospodzie Ludowej”, przez którą przewija się dziennie setki ludzi. Było tam brudno nie do opisania, a od wiecznego rana do późnej nocy odbywały się burdy pijackie. Obiady na domiar były niesmaczne i nieurozmaicone.

Całe szczęście, że „Orbis” zajmuje tylko zupełnie nieznaczną część Czorsztyna i okolic, i nie wynajdują dla swych celów „usługowych” pięknych szlaków turystycznych, gór i lasów.

MICHAŁ KANTOR
Warszawa

Szkoda cennego czasu

Komitet Dzielnicy PZPR Praga - Południe w Warszawie stosuje praktykę wyzywania na posiedzenie egzekutywu jednocześnie wszystkich zainteresowanych towarzyszy, umawiając ich na jedną godzinę. Skutek tego jest taki, że w każdy piątek całymi godzinami czeka 15—20 osób na załatwienie swojej sprawy, której omówienie przez egzekutyw trwa często kilkanaście minut.

Myszę, że można by to było usprawnić wzywając zainteresowanych towarzyszy na określone godziny w pewnych odstępach. Aktywności przecież, jak wiadomo, nie mają zbyt dużego znaczenia, aby móc sobie pozwolić na marnowanie go na niepotrzebne czekanie w kolejce.

STEFAN PECHCIN
Warszawa

Czekają na żniwa

Na polach spółdzielni produkcyjnej w gm. Kołomy, pow. Dzierżoniów, stoją dotąd dwie żniwiarki mimo, że dokonano już podorywkę gruntu. Pole wokół żniwiarek zarosło, a one pozostały. Czyżby miały w tym miejscu czekać na żniwa?

Boję się, że w żniwa nie bar-

STEFAN RAKOCZY
Piława Górna
pow. Dzierżoniów

Wystawa polskiego malarstwa historycznego i batalistycznego

KRAKÓW. W związku ze 100-leciem istnienia Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych zorganizowano w krakowskim „Pałacu Sztuki” wystawę polskiego malarstwa historycznego i batalistycznego.

Wystawa obejmuje okres od końca wieku XVIII — poprzez XIX do połowy XX. Wśród ok. 110 eksponatów, przeważnie różnych dużych wymiarów — znajdują się m. in. obrazy: Aleksandra Orłowskiego — „Bitwa”, Franciszka Smuglewicza „Bitwa Chocimska”, Piotra Michałowskiego — „Samosierra”, Artura Grottgera — „Pojedna-

nie”, Jana Matejki — „Ociemniały Wit Stwos”, „Sobieski pod Wiedniem”, Juliusza Kossaka — „Adiutant gen. Skrzyneckiego” i „Polowanie króla Jana III na czaple”, Wojciecha Gersona — „Opłakane apostołstwo”, Maksymiliana Giermskiego — „Patrol powstańców”, fragmenty z Panoramy Racławickiej Jana Styki oraz Wojciecha Kossaka — „Palenie sztabów”.

Wystawa cieszy się olbrzymim powodzeniem zwłaszcza wśród młodzieży, dla której organizowane są wycieczki szkolne. (PAP)

W świetle nauki współczesnej

O POWSTANIU ŻYCIA NA ZIEMI

Problem pochodzenia życia i jego powstania na Ziemi zajmuje szczególne miejsce w systemie podstawowych zagadnień przyrodniczych. Decydujące znaczenie światopoglądowe tego problemu sprawiło, że od wieków toczy się wokół niego walka ideologiczna.

Teologia chrześcijańska, która wśród innych wizerunków legend zaczerpniętych ze starszych systemów religijnych przejęła także tezę o nadprzyrodzonym pochodzeniu życia, o cudownym akcie stworzenia pierwszych istot żywych, zamylała przed myślą ludzką drogę do rozumowego, naukowego poznania istoty procesów życiowych i rozwiązania problemu ich zapoczątkowania na naszej planecie.

Pod przemożnym wpływem wierzeń religijnych pozostawały także próby odpowiedzi na pytanie — jak powstawało życie na Ziemi — podejmowane przez myślicieli i badaczy stojących na pozycjach idealistycznych. Istotą wszystkich twórczych prądów „teorii” i „hipotez” było traktowanie życia jako zjawiska niepoznawalnego, kierowanego przez tajemniczą „siłę życiową”, niedostępną naukowemu badaniu. Idealistyczne koncepcje powstania życia, dawniej wszechwładnie panujące w umysłach, następnie — zwłaszcza w XIX w. — poważnie zachwiane w wyniku postępu nauki, są jednak w naszych czasach nadal popierane i lansowane w walcach kapitalistycznych, postępową myślą naukową, reprezentowaną przez krajów, reprezentujących ideologię imperialistyczną, zbliżają się coraz bardziej do jawnej teologicznych poglądów.

Materializm mechanistyczny, który w naukach przyrodniczych odgrywał postępową rolę niemal do drugiej połowy XIX w., również nie potrafił rozwiązać zagadnienia istoty życia i jego powstania na Ziemi. Wulgarny materializm traktujący żywy or-

Prof. dr Włodzimierz Michajłow

z. ca sekretarza naukowego Wydziału Nauk Biologicznych PAN

ganizm jako mechanizm, maszynę, której działanie można wyjaśnić wyłącznie prawami fizyki i chemii, nieuchronnie stawiała wobec problemu twórcy owoych „żywych maszyn”. Musieli oni uznawać konieczność „pchnięcia początkowego”, które ongiś wprowadziło do żywej masynerii w ruch. Tym samym prądem chodzili oni na pozycję idealistyczne, rezygnowali z prawdziwego poznania.

Już w starożytności niektórzy filozofowie (np. Tales z Miletu, Empedokles, Demokryt) uznawali możliwość i konieczność powstania najprostszych żywych istot w sposób naturalny z materii nieorganicznej. Miało się to dźiać pod wpływem określonych sił przyrody (np. ciepła, wilgoci). Ta materialistyczna w zasadzie koncepcja samorodztwa naturalnego różniła się głęboko od naiwnych poglądów, rozpowszechnionych w starożytności i wiekach średnich, według których nawet wysoko zorganizowane rośliny i zwierzęta mogą bezpośrednio powstawać z mułu, kurzu, błota itp. pod działaniem specjalnej „siły życiowej” (samorodztwo uniwersalne).

Pod osłonięciem nauki w XVII w. mikroskop i odkrycie najprostszych podwójnych znanymi organizmów — bakterii, powstał problem możliwości samorodnego powstania tych drobno-ustroików. Rozstrzygnięty on został w połowie XIX w. przez L. Pasteura, który wykazał, że bakterie nie mogą „rodzić się” bezpośrednio z materii martwej. Pasteur wyciągał stąd jednak niesłuszny wniosek o niemożliwości samorodztwa w ogóle, traktując problem powstania życia jako naukowo nierozwiązalny.

Materialistyczna koncepcja samorodztwa naturalnego, po-

wała w starożytności, zawierana było w teorii, była trafnym domysłem, wynikającym z prawidłowych pozycji ideologicznych jej zwolenników. Wskazywała na to F. Engels, który w „Dialektyce Przyrody” od pierwowzys zarys nowoczesnej hipotezy powstania życia, opartej na materializmie dialektycznym. Engels ujmuje powstanie życia jako jeden z etapów rozwoju materii będącej w nieustannym ruchu. Życie jest specyficzną, wyższą formą ruchu materii, która kościłowa odmienną od niższych form tego ruchu — fizycznego i chemicznego. Ta swoista, wyższa forma ruchu materii jest ściśle związana z istnieniem białka.

Związki białkowe, najbardziej złożone związki organiczne, wykazują podstawową właściwość życia — zdolność do ciągłego, nieustannego procesu przemiany w materię. Przemiana materii polega na stałym, wyborczym pobieraniu z zewnątrz przez żywe ciało określonych związków chemicznych i włączaniu ich do swego składu (asymilacja) oraz na przebiegającym równolegle stałym rozkładzie żywego ciała i wydalaniu produktów tego rozkładu na zewnątrz (dysymilacja).

Według Engelsa, powstanie pierwszych organizmów na Ziemi poprzedzał długi etap kształtowania się coraz bardziej złożonych związków organicznych i rozwoju żywej materii. Engels zakładał, że powstanie i rozwój życia, jako swoistej formy ruchu materii, jest procesem odbywającym się we Wszechświecie tam wszędzie, gdzie na ciałach niebieskich powstają ku temu odpowiednie warunki.

Odkrycia w dziedzinie chemii organicznej i biochemii dokonane w ostatnich czasach dostar-

czyły wielu dowodów słuszności poglądów Engelsa. Podstawowe założenia jego hipotezy mogą być obecnie rozwinięte w szeroko udokumentowaną teorię naukową. Teoria taką opracowali w latach dwudziestych naszego stulecia uczeni radzieccy, A. I. Oparin. Teoria Oparina stała się doskonałą i rozwiniętą przez jej autora, stanowi obecnie najtrafniejszą i najbardziej naukową pewną ujęcie problemu powstania życia na Ziemi z pozycji materializmu dialektycznego.

Teoria ta, gwałtownie i bezskutecznie atakowana przez reakcyjnych naukowców, znalazła wśród uczonych walczących o postęp i prawdę naukową szerokie uznanie. Stanowi ona obecnie jeden z podstawowych rozdziałów nauk biologicznych zajmując poczesne miejsce obok teorii ewolucji, ujmującej historię rozwoju organizmów, obok materialistycznej teorii powstania człowieka.

Przebieg aktualnego stanu wiadomości o problemie powstania życia na Ziemi poświęcił ostatnio A. Oparin artykuł w czasopiśmie „Kommunist” (nr 11, lipiec 1954 r.).

W artykule tym autor raz jeszcze podaje zwięzły i przystępny wykład podstawowych założeń swej teorii.

Oparin wyróżnia trzy etapy procesu kształtowania się życia na Ziemi.

Pierwszy z nich doprowadził do powstania substancji organicznych, drugi — do powstania związków białkowych, w wyniku trzeciego etapu rozwoju materii powstała żywa substancja, zaistniało życie.

Wbrew niedawnemu jeszcze rozpowszechnianemu mniemaniu o możliwości powstania związków organicznych w warunkach naturalnych jedynie w wyniku czynności życiowych istniejących żywych istot (biogennizm), nauka współczesna

stwierdza, że proste związki organiczne (np. połączenia węgla i wodoru — węglowodory) istnieją we wszechświecie tam, nawet, gdzie nie mogą egzystować żadne organizmy (np. na powierzchni Słońca, której temperatura wynosi około 6000 stopni C). Węglowodory i ich pochodne znalezione zostały w spadających na Ziemię meteorach. We wnętrzu Ziemi, gdzie również nie odbywają się, rzecz prosta, żadne procesy życiowe, występują obficie związki węgla z metalami — karbony, na powierzchni zaś Ziemi zachodzi powstawanie pewnej ilości związków organicznych (węglowodory) na skutek połączenia karbony z wodą.

Pierwotnie więc, odbywające się bez udziału żywych istot, powstawanie związków organicznych w okresie, kiedy na Ziemi nie istniało jeszcze życie, było zupełnie możliwe, a w panujących wówczas na naszej planecie warunkach wręcz konieczne i szeroko rozpowszechnione.

Bogata astronomia radziecka (W. Ambarcumian, G. Szajna, W. Fiesenkowa, O. Szmidta i innych) odsłaniają drogę ewolucji materii międzygwiezdnej, która tworzy w wielu miejscach Wszechświata ogromne mgławice gazowe lub składające się z pyłu kosmicznego i posiada miejscami strukturę włókniastą. Włókna materii międzygwiezdnej, według obserwacji Fiesenkowej tworzą zgrubienia — zawiązki pierwotnych gwiazd — gigantów.

W skład mgławicy materii międzygwiezdnej wchodzi nie tylko podstawowe składniki związków organicznych (pierwsiaki — węgiel, wodór, tlen i azot), ale też takie związki chemiczne, jak metan, amoniak i woda (w postaci drobnych kryształków lodu).

Według teorii O. Szmidta planety naszego układu słonecznego, a wśród nich Ziemia, powstały w wyniku zagarnięcia przez Słońce części materii z otaczających mgławic, przez którą niegdyś przechodziło i dalszego skupienia się tej materii wokół określonych ośrodków.

„W ten sposób — pisze Oparin — już przy powstawaniu naszej planety z materii gazowej i rozpuszczonej, w jej skład weszły najprostsze węglowodory, woda i amoniak, a więc to wszystko, co niezbędne jest dla powstania pierwotnych związków organicznych. Na powierzchni Ziemi musiały powstać związki organiczne już w samym procesie jej kształtowania się. Wszystkie dane geologiczne i astronomiczne dowodzą z całą pewnością, że już na samym początku na powierzchni Ziemi znajdowały się związki organiczne w postaci węglowodorów i ich pochodnych (tleno- i azotowych). Jeśli więc dawniej ten etap na drodze powstania życia wydawał się nader zagadkowy, to obecnie pierwotne powstawanie związków organicznych nie budzi żadnych wątpliwości wśród przeważającej większości przyrodników”.

Powstawanie bardziej złożonych związków organicznych z początkowo dalszy etap, który doprowadził w końcu do ukształtowania się najbardziej złożonych spośród nich, mianowicie związków białkowych.

Tendencja do samorodnego przekształcania się prostych związków organicznych w bardziej złożone, została wykazana doświadczenia przez A. Butlerowa, A. Bacha i innych. Mały tedy podstawę przypuszczać, że proces ten przekształcania dokonywał się na wielką skalę w wodach pierwotnych morzy i oceanów w ciągu milionów lat istnienia Ziemi.

Najbardziej złożone związki organiczne — białka, posiadają nader skomplikowaną strukturę „Cegiełki”, z których są one zbudowane, czyli aminokwasy są już dobrze zbadane przez chemików.

W cząsteczce białka aminokwasy są ze sobą powiązane, tworząc długie łańcuchy. O właściwościach danego rodzaju białka decyduje nie tylko obecność pewnych spośród około 30 znanych aminokwasów, ale też ich wzajemny stosunek ilościowy, ich zły wzajemny układ i sposób powiązania między sobą. Stąd ogromna

rozmaitość związków białkowych i wielka liczebność różnych ich odmian. Stąd powstaje też wielka trudność sztucznego, syntetycznego stworzenia białka w laboratorium chemicznym.

Najprostszym spośród związków białkowych (polipeptydów) są obecnie otrzymywane sztucznie drogą syntezy aminokwasów.

Powstanie życia przypada na trzeci etap rozwoju materii, kiedy to w sposób naturalny kształtuje się podstawowa właściwość żywych istot — przemiana materii.

Przemiana materii — asymilacja i dysymilacja — dzieki której materia żywego organizmu stale się zmienia, jest z punktu widzenia chemicznego, szeregiem stosunkowo prostych reakcji. Poszczególne reakcje chemiczne w organizmie mogą być wyjaśnione na podstawie praw fizyki i chemii i przebiegają zgodnie z nimi, ale ich całkowitą składającą się na specyficzną zjawiska przemiany materii kieruje jej już swoisty, prawami biologicznymi.

Ogromna rola w kształtowaniu się zjawisk życiowych odegrało powstanie swoistych ciał białkowych — fermentów, żywych silek i tyśiade biorą udział w reakcjach chemicznych zachodzących w organizmach, regulując w sposób prawidłowy kierunek i tempo przemian organicznych.

Żywa materia, obdarzona zdolnością do charakterystycznych dla życia przemian, występowała musiała w postaci tzw. koacerwatów, czyli drobnych, unoszących się w wodzie kropelek organicznych, które obecnie możemy również otrzymywać doświadczenia. Koacerwaty posiadają zdolność wchłaniania różnych ciał z otoczenia, włączanych następnie w skład ich ciała i powodujących jego wzrost, a następnie podział na części potomne.

Powstanie koacerwatów, stanowiących kompleksowe skupienia ciał białkowych, wyznaczone ograniczonymi od otoczenia

nia, miało ogromne znaczenie, gdyż kształtowała się ta droga, jednostka przeciwieństw pomiędzy ich środowiskiem wewnętrznym, a środowiskiem zewnętrznym. Indywidualne właściwości koacerwatów w związku z warunkami środowiska decydowały o tym, czy przetrwały w nich procesy rozpadu prowadzące do zagłady, czy też procesy syntezy, asymilacji, prowadzące do dynamicznej równowagi, utrwalenia i przedłużenia indywidualnego bytu koacerwatu.

„Tak w samym procesie kształtowania się życia powstała nowa prawidłowość, która może być scharakteryzowana jako dobór naturalny indywidualnych kompleksów. Pod wpływem tej kontroli przebiegała cała dalsza ewolucja koacerwatów białkowych” — pisze Oparin.

Zapoczątkowana przez powstanie koacerwatów ewolucja form organicznych doprowadziła do ogromnego zróżnicowania świata organicznego na setki tysięcy gatunków roślin i zwierząt, które żyją obecnie. Rozwój uwarunkowany jest jednak prawami, które zaczęły się ujawniać, dźiając już w okresie powstania pierwszych indywidualnych jednostek organicznych — koacerwatów.

Teoria Oparina stanowi obecnie rozległy system wiedzy, stale wzbogacany nowymi danymi i odkryciami. Oczywiście, zawiera ona jeszcze sporo luk, które zostaną wypełnione przez wyniki dalszych badań. Niektóre ujęcia Oparina mają charakter dyskusyjny.

Pewne jest jednak, że operując się na gruntownie opracowanej teorii Oparina uwzględniłyśmy wszystkie zdołby współczesnego przyrodoznawstwa stanowiącego na słusznej drodze, która prowadzi do coraz dokładniejszego, pełnego zbadania jeszcze jednego kluczowego problemu naukowego. Tym samym został zadany smiertelny cios idealistycznym koncepcjom, które przez długi czas czepały dla siebie pozoryk i trudności związanych z problemem rozwiązania zagadnienia pochodzenia życia na planecie.

Tydzień na arenie świata

Zygmunt Broniarek

dnio-niemieckie — przebiegają o takim rozwiązaniu sprawy.

Pakt brukselski nie przypadkowo wysunięty został przez Edena. Wiadomo powszechnie, że był on utworzony pod egidą Wielkiej Brytanii. I dlatego właśnie wywołał tak szybką i tak gorącą reakcję Wąszingtonu, która wyraziła się m. in. podróżyami Murphy'ego i Dullesa. Sprawę tę dostatecznie jasno komentuje prawniczy dziennik francuski „Paris Presse” pisząc:

„Możliwość odbudowy Europy (czytaj: odrodzenia Wehrmachtu) pod kierownictwem rządu angielskiego niepokoi Amerykanów. Jeszcze w zeszłym tygodniu mówiono w Wąszingtonie: „Pozwólmy dlałac Londynu”. Forma nie ma znaczenia, chodzi o to, by umożliwić remilitaryzację Niemiec”. Klimat ten uległ zmianie.

Klimat uległ zmianie, bo Wąszington zaniepokoił się nie na żarty próbami Wielkiej Brytanii zapewnienia sobie kierowniczej roli w Europie.

„Plan Edena — stwierdza francuska półoficjalna agencja „AFP” — postawia na uboku USA; wobec tego Wąszington traktuje go z rezerwą i domaga się raczej bezpośredniego przyłączenia Niemiec do organizacji atlantyckiej”.

W której — oczywiście — kierownictwo dźierzą Stany Zjednoczone.

Nowa próba szantażu wobec Francji

Przy okazji, Dulles chciał uciec jeszcze jedną pieczę. Zignorowanie Paryża na trasie jego podróży było nową próbą szantażu wobec Francji; próba zastraszenia narodu francuskiego groźbą odbudowy militarnego bloku agresywnych, mających na celu podział świata — nabiera obecnie szczególnego znaczenia w Azji, gdzie koła waszyngtońskie i ich marionetki prowadzą systematyczną kampanię prowokacji, wymierzonych przeciwko Chińskiej Republice Ludowej, przeciwko pokojowi. Przebieg tego są

musi na ogromne trudności. Przyznaje to — z innych oczywiście pozycji — również i wielkokapitałistyczny dziennik amerykański „Wall Street Journal” pisząc:

„Pozostał fakt, że remilitaryzacja Niemiec bez zgody Francji wywołałaby całkowitą „zwrot”. Oto np. Francja może ograniczyć prawo użytkowania przez Amerykanów głównych łaż w Afryce i linii komunikacyjnych, wybudowanych przez USA na terenie Francji i prowadzących tranzytem do Niemiec”.

Podkreślając te aspekty, demokracja na prasa francuska wskazuje na konieczność dalszego mobilizowania opinii publicznej przeciwko wszelkim próbom narzucenia Francji zbrodni niemieckiej i hegemonii Adenauera w Europie.

Stanowisko to podzielane jest powszechnie przez siły pokójowe całego świata. Dali temu wyraz przedstawiciele ruchu pokójowego na sesji Biura Światowej Rady Pokoju, która zakończyła swe obrady 15 bm. w Wiedniu. Oceńając sytuację, jaka powstała po odrzuceniu EWO przez parlament francuski, Biuro wzywa narody,

„by nie dopuściły do remilitaryzacji Niemiec, niezależnie od tego w jakiej formie i pod jakim pretekstem miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro wzywa narody, aby skłoniły rządy St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji do niezwłocznej wznowienia rokowań”.

Protekście miałyby ona być dokonana. Biuro w